

Sygn. akt VI ACa 1713/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Aleksandra Kempczyńska

Sędzia SA – Aldona Wapińska

Sędzia SO del. – Marcin Kołakowski (spr.)

Protokolant: – sekretarz sądowy Paulina Czajka

po rozpoznaniu w dniu 19 kwietnia 2017 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Jednostce Wojskowej (...)

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 28 maja 2015 r.

sygn. akt IV C 11/07

I. zmienia częściowo zaskarżony wyrok:

1. w punkcie drugim w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 15.169,88 zł (piętnaście tysięcy sto sześćdziesiąt dziewięć złotych osiemdziesiąt osiem groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2006 r., do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty;

2. w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 29.700,70 zł (dwadzieścia dziewięć tysięcy siedemset złotych siedemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. zasądza od Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 2.559 zł (dwa tysiące pięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt: VI ACa 1713/15

UZASADNIENIE

(...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. (poprzednio w B.) w powództwie wytoczonym w dniu 2 stycznia 2007 r., przeciwko Skarbowi Państwa – Jednostce Wojskowej (...) domagała się zasądzenia kwoty 200.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2006 r., do dnia zapłaty oraz kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwu powódka twierdziła, że w dniu 18 listopada 2004 r. strony zawarły umowę nr (...), na podstawie której zobowiązała się za wynagrodzeniem wykonać instalację techniczną środków ochrony w Wojskowym (...), że umowa została zawarta w trybie przetargowym, bez zastosowania przepisów ustawy - Prawo zamówień publicznych, oraz że wykonała na rzecz pozwanego roboty dodatkowe i zamiennie w postaci budowy kanalizacji teletechnicznej poza zakresem ww. umowy, o czym pozwany był informowany i nie sprzeciwił się ich wykonaniu. W szczególności powódka wskazała, że w trakcie robót wykonywanych w oparciu o sporządzony projekt zaistniały okoliczności, których nie można było przewidzieć, skutkujące koniecznością wykonania robót dodatkowych i zamiennych tj., wystąpiły liczne kolizje z istniejącą infrastrukturą, które opóźniały prace i wymagały zaangażowania dodatkowych środków powoda w celu usunięcia ich skutków. Z uwagi na powyższe powódka twierdziła, że zmuszona była do dokonania zmiany tras kanalizacji technicznej, wydłużenia jej długości oraz wykonania jej w sposób odmienny niż przewidywany tj. zamiast kanalizacji technicznej dwutorowej zaistniała potrzeba wykonania kanalizacji technicznej jednotorowej, trzytorowej, czterotorowej, pięcitorowej, sześciotorowej oraz siedmiorowej o łącznej wartości 356.696.62 zł netto tj. 435.169,88 zł brutto. W związku z powyższym powódka w dniu 30 grudnia 2005 r., wystawiła fakturę VAT opiewającą na ww. kwotę za ww. roboty zamiennie i dodatkowe. Jednocześnie powódka wskazała, że przyczyny, dla których nie była w stanie przewidzieć zmian zakresu robót, leżały po stronie pozwanego, który mimo spoczywającego na nim obowiązku nie dostarczył jej planów w zakresie niezbędnym do sporządzenia projektu i wykonania umowy, a dokumentacja techniczna, którą przedstawił była w znacznej mierze nieaktualna. Nadto zarzuciła, że pozwany zdawał sobie sprawę z niekompletności przekazanych dokumentów, gdyż nieprecyzyjnie określił długość projektowanej kanalizacji technicznej – określając ją jako „komplet”, choć prawidłowo powinien wskazać jej rodzaj i długość. Dochodzona pozvem kwota 200.000 zł stanowi część ww. wynagrodzenia za wykonanie przez powódkę robót dodatkowych i zamiennych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu odpowiedzi na pozew, pozwany zarzucił, że wymóg wykonania kanalizacji został przedstawiony w SIWZ, że pozwany nie określił wymogów dotyczących rodzaju, wielkości, przekroju oraz trasy nowobudowanej kanalizacji technicznej pozostawiając w tym zakresie swobodę rozwiązań technicznych i kosztorysowych wykonawcy, że powódka, jako profesjonalista, powinna liczyć się z różnego rodzaju „niespodziankami”, jakie mogłyby napotkać w związku z wykonaniem umowy tym bardziej, że miała możliwość dokonania wizji lokalnej, zapoznania się z uwarunkowaniami tej inwestycji oraz jej odpowiedniej wyceny w złożonej ofercie. Dodatkowo pozwany zarzucił, że powódka przystępując do prac nad wykonaniem umowy miała świadomość tego, że pozwany nie dysponuje aktualnymi planami geodezyjnymi terenu, co zostało wyraźnie zaznaczone w umowie, wobec czego mogła domagać się na etapie procedur przetargowych, zamieszczenia w umowie klauzuli, że z uwagi na brak planów i brak informacji, jak przebiega istniejąca już infrastruktura podziemna na terenie wykonywania prac, wartość umowy, z uwagi na ewentualną konieczność przeprowadzenia dodatkowych prac, może ulec zmianie, czego nie uczyniła.

Powódka w odpowiedzi na odpowiedź na pozew podtrzymała dotychczasowe stanowisko w sprawie. Wskazała, że nie była w stanie przewidzieć konieczności dokonania zmian zakresu robót na etapie sporządzania oferty, bowiem opierała się wówczas wyłącznie na niepełnych i w znacznej mierze nieaktualnych danych uzyskanych od pozwanego, że brak było możliwości uzyskania danych z innego źródła, że nie miała większego znaczenia powoływana przez pozwanego wizja lokalna, bowiem miała ona charakter bardzo ogólny – pozwoliła jedynie generalnie zapoznać się z terenem obiektu, że pozwany nie zapewnił powódce możliwości dokładnego zapoznania się z terenem, w stopniu zapewniającym możliwość dokładnego określenia zakresu wymaganych robót, a co za tym idzie, powódka zmuszona była do oparcia się na danych uzyskanych od pozwanego. Wobec powyższego w ocenie powódki dochowała ona należytej staranności i postępowała zgodnie z zasadami sztuki budowlanej, opierając ofertę na wszelkich danych udostępnionych jej przez pozwanego i wynikach wizji lokalnej o charakterze ogólnym, a prawidłowość jej

postępowania potwierdza fakt, że pismem z dnia 22 marca 2005 roku, pozwany zatwierdził projekt techniczny dostarczony mu przez powódkę.

Pismem z dnia 29 października 2009 r., powódka rozszerzyła żądanie pozwu dodatkowo o kwotę 235.169,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2006 r., do dnia zapłaty tj. do łącznej kwoty 435.169,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2006 r., do dnia zapłaty wskazując, że rozszerzenie powództwa jest wynikiem wykazania dowodami, że wartość robót dodatkowych, za które zapłaty domagała się w niniejszej sprawie wynosi 435.169,88 zł.

W piśmie z dnia 9 grudnia 2009 r., pozwany wniosł o oddalenie powództwa także w części w jakiej, powódka rozszerzyła pozew, a nadto o zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego pisma pozwany podtrzymał dotychczas podnoszone argumenty mające jego zdaniem uzasadniać oddalenie całego powództwa, a zatem także w części w jakiej rozszerzyła je powódka. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 235.169,88 zł z uwagi na trzyletni okres przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wskazując, że termin ten rozpoczął bieg w dniu w którym roszczenie o zapłatę tej kwoty stało się wymagalne tj. w dniu 11 czerwca 2015 r., w którym zostały zakończone i protokolarnie odebrane prace objęte umową łączącą strony procesu, wskazując, że termin ten zakończył się w dniu 11 czerwca 2008 r., a pismo rozszerzające powództwo o zapłatę ww. kwoty zostało wniesione już po tej dacie, a zatem obejmowało roszczenie przedawnione.

W piśmie z dnia 18 stycznia 2010 r., powódka podtrzymała dotychczasowe stanowisko. Zaprzeczyła, aby roszczenie o zapłatę kwoty 235.169,88 zł uległo przedawnieniu. Wniosła o przeprowadzenie dowodu z dokumentu w postaci odpowiedzi na pozew z dnia 4 lipca 2006 r., znajdującej się w aktach sprawy o sygn. akt VI ACa 1386/09 prowadzonej przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie (...) Wydziałem (...) (akta o sygn. IV C 270/06 Sądu Okręgowego w Warszawie (...) Wydział (...)), na okoliczność przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 235.169,88 zł oraz na okoliczność, że bieg tego terminu jeszcze się nie rozpoczął. Nadto wniosła o dopuszczenie dowodów z dokumentów w postaci wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. oraz protokołu posiedzenia z dnia 30 marca 2009 r. w sprawie o sygn. akt II Co 38/09 toczącej się przed Sądem Rejonowym dla m. st. Warszawy w Warszawie (...) Wydziałem (...), na okoliczność przerwania biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwoty 235.169,88 zł. Wskazała, że ww. sprawa VI ACa 1386/09 jest sprawą z powództwa Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 630.000 zł z ustawowymi odsetkami tytułem kary umownej za okres 42 dni zwłoki tj. od dnia 1 maja 2005 r. do dnia 11 czerwca 2005 r., że bieg terminu przedawnienia rozpoczął biegł od dnia 1 lutego 2006 r. czyli od dnia następnego po ostatnim dniu płatności faktury VAT z dnia 30 grudnia 2005 r. nr (...) opiewającej na kwotę 435.169,88 zł i płatnej do dnia 31 stycznia 2006 r., a nie od dnia 11 czerwca 2005 r., gdyż wówczas roszczenie o zapłatę tej kwoty nie było jeszcze wymagalne, że bieg terminu przedawnienia został przerwany w dniu 5 lipca 2006 r., na skutek wniesienia ww. odpowiedzi na pozew w której podniesiony został zarzut potrącenia kwoty 435.169,88 zł z kwotą 630.000 zł, a w związku z faktem, iż postępowanie z powództwa pozwanego prowadzone przed Sądem Okręgowym w Warszawie (...) Wydziałem (...) w sprawie sygn. akt IV C 270/06 nie zostało jeszcze zakończone, bieg terminu przedawnienia nie zaczął biec na nowo. Powódka powoła się na pogląd zgodnie z którym podniesienie zarzutu potrącenia powoduje przerwanie biegu przedawnienia, gdyż zarzut potrącenia zgłoszony w procesie jest w rozumieniu art. 123 § 1 pkt 1 k.c., czynnością przedsięwziętą bezpośrednio w celu zrealizowania zgłoszonej do potrącenia wierzytelności i obiektywnie może do takiego skutku doprowadzić, przy czym nie ma znaczenia, czy sąd orzeknie w wyroku o zgłoszonym roszczeniu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 października 2006 r., II CSK 202/06, LEX nr 196513 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r., III CZP 58/07, LEX nr 309609). Dodatkowo powódka wskazała, że po przerwaniu biegu terminu przedawnienia nie rozpoczął on ponownie biegu z uwagi na to treść art. 124 § 2 k.c. zgodnie z którym w razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone oraz z uwagi na to, że postępowanie w ww. sprawie o sygn. akt IV C 270/06 nie zostało jeszcze zakończone, ponieważ sprawa jest rozpoznawana przez Sąd Apelacyjny w Warszawie (...) Wydział (...) (sygn. Akt VI ACa 1386/09). Z ostrożności procesowej powódka wskazała, że w dniu 23 grudnia

2008 r. złożyła wniosek o zewszwanie do próby ugodowej, co do kwoty 235.169,88 zł, tj. kwoty, o którą nastąpiło rozszerzenie powództwa, a posiedzenie w tej sprawie odbyło się w dniu 30 marca 2009 r., który także przerwał bieg terminu przedawnienia ww. roszczenia.

Postanowieniem z dnia 8 marca 2012 r., Sąd zawiesił postępowanie w niniejszej sprawie w trybie art. 177 §1 pkt 1 k.p.c. z uwagi na toczące się postępowanie w sprawie IV C 1421/10 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie (poprzednia sygn. akt IV C 270/06).

Pismem z dnia 21 maja 2015 r., powódka cofnęła powództwo w części obejmującej żądanie zasądzenia od pozwanego kwoty 420.000,00 zł z odsetkami ustawowymi od tej kwoty od dnia 31 stycznia 2006 r. do dnia zapłaty ze zrzeczeniem się tego roszczenia. Jednocześnie powódka podtrzymała żądanie zasądzenia na jej rzecz od pozwanego kwoty 15.169,88 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 31 stycznia 2006 r. do dnia zapłaty oraz kosztów procesu. Nadto powódka powoła się na wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 października 2014 r., wydany w sprawie VI ACa 1660/13 mocą którego Sąd ten zmienił wyrok Sądu I instancji (wydany w sprawie o sygnaturze akt IV C 1421/10 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie (poprzednia sygn. akt IV C 270/06)) w ten sposób, że oddalił powództwo, uwzględniając podniesiony przez nią zarzut potrącenia do kwoty 420.000 zł oraz przyjmując, że roszczenie pozwanego (powoda w tamtej sprawie) o zapłatę kary umownej uzasadnione było do kwoty 420.000 zł.

Wyrokiem z dnia 28 maja 2015 roku, Sąd Okręgowy w Warszawie umarzył postępowanie, co do kwoty 420.000 zł, w pozostałym zakresie oddalił powództwo, a nadto nakazał zwrot na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. ze Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w W. kwotę 168,28 zł z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją (...) wpłaconej w dniu 9 lutego 2009 roku oraz kwotę 2.000 zł z zaliczki zaksięgowanej pod pozycją (...) w dniu 23 lipca 2010 roku oraz zniósł wzajemnie między stronami koszty z tytułu zastępstwa procesowego.

Wyrok ten Sąd Okręgowy wydał w oparciu na następujące ustalenia i rozważania.

W dniu 18 listopada 2004 roku strony procesu zawarły umowę o nr (...), której przedmiotem było wykonanie przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. instalacji technicznych środków ochrony w Wojskowym (...). Umowa została zawarta w trybie przetargowym. W trakcie robót wykonywanych w oparciu o sporządzony projekt zaistniały okoliczności, których nie można było przewidzieć przed przystąpieniem do wykonania umowy skutkujące koniecznością wykonania przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. robót dodatkowych i zamiennych. Istniały liczne kolizje z istniejącą infrastrukturą, co powodowało jej uszkodzenia wymagające naprawy. Zaistniałe kolizje, o czym pozwany był informowany, wymagały zaangażowania dodatkowego czasu i środków strony powodowej w celu usunięcia ich skutków. Z tych powodów (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. zmuszona była do wykonania kanalizacji teletechnicznej w sposób odmienny niż przewidywany w projekcie, zamiast dwutorowej zaistniała konieczność wykonania kanalizacji jedno, 3, 4, 5, 6, a nawet 7 torowych. Wymuszało to na wykonawcy zmianę trasy kanalizacji, jej długości i rodzaju, a wartość tych prac dodatkowych została wyceniona przez biegłego i przez stronę powodową na kwotę 435.169,88 zł. Wyrokami Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie o sygnaturze akt IV C 1421/10 oraz Sądu Apelacyjnego w Warszawie w sprawie VI ACa 1660/13 została potwierdzona zasadność zgłoszonego powództwa w niniejszej sprawie zarówno, co do zasady jak i co do wysokości, o czym świadczy uzasadnienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie w ww. sprawie, z tym, że do rozstrzygnięcia pozostała kwestia nieuwzględnionej po potrąceniu kwoty 15.169,88 zł.

W ocenie Sądu I instancji powództwo w tym zakresie na skutek zgłoszenia przez pozwanego Skarbu Państwa zarzutu przedawnienia polegało oddaleniu, gdyż powództwo o zapłatę kwoty 200.000 zostało wniesione do Sądu w dniu 2 stycznia 2007 r., zaś pismo rozszerzające powództwo do kwoty 435.169,88 groszy zostało wniesione do Sądu w dniu 6 listopada 2009 r., a zakończenie prac wynikających z łączącej strony umowy nastąpiło w dniu 11 czerwca 2005 roku. Powódka fakturę na kwotę 435.169,88 zł wystawiła w dniu 30 grudnia 2005 r., z terminem zapłaty do dnia 31 stycznia 2006 roku. Dlatego też zgodnie z artykułem 118 k.c., który stanowi, że termin przedawnienia dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej wynosi 3 lata, powództwo, jako przedawnione Sąd I instancji oddalił, ponieważ uznał, że trzyletni termin przedawnienia do jego wniesienia upłynął w dniu 11 czerwca 2008 roku. Oddalając powództwo o zapłatę kwoty 15.169, 88 zł, Sąd I instancji zniósł wzajemnie między stronami

koszty zastępstwa procesowego z uwagi na to, że mimo częściowego cofnięcia powództwa oraz w części oddalenia tego powództwa, jego wniesienie, zdaniem Sądu, było uzasadnione, co wykazało postępowanie w sprawie o sygnaturze akt IV C 1421/10, gdzie uwzględniono zarzut potrącenia strony powodowej w niniejszej sprawie.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła powódka zaskarżając wydany wyrok w części dotyczącej rozstrzygnięcia zawartego w punktach 2, 3 oraz 4, zarzucając Sądowi I instancji:

1. naruszenie przepisu prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c., mające wpływ na treść rozstrzygnięcia, przez przekroczenie zasady swobodnej oceny dowodów polegające na zaniechaniu dokonania oceny zebranego materiału dowodowego we wzajemnym powiązaniu ze sobą i wyprowadzeniu z materiału dowodowego wniosków niepoprawnych logicznie, co skutkowało dokonaniem błędnych ustaleń faktycznych, w tym dokonanie ustaleń faktycznych w oderwaniu od treści dowodów przedstawionych w sprawie, w szczególności:

a) dokonaniu ustaleń faktycznych z pominięciem dowodu z dokumentu w postaci odpowiedzi na pozew z dnia 4 lipca 2006 r., znajdującej się w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie (...) Wydziałem (...), sygn. akt IV C 270/06 (następnie na skutek apelacji przekazanej Sądowi Apelacyjnemu w Warszawie sygn. VI ACa 1386/09), co doprowadziło do błędnego i sprzecznego z materiałem dowodowym przyjęcia, że roszczenie powódki wobec pozwanego objęte niniejszym postępowaniem uległo przedawnieniu, podczas gdy z powyższego dowodu jednoznacznie wynika, że powódka w toku postępowania prowadzonego z powództwa Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) podniosła zarzut potrącenia wierzytelności Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) wobec (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 630.000,00 zł tytułem kar umownych z wierzytelnością (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) o zapłatę kwoty 435.169,88 zł tytułem wynagrodzenia za roboty dodatkowe, co skutkowało przerwaniem biegu przedawnienia roszczenia powódki wobec pozwanego, który po przerwaniu nie rozpoczął swojego biegu na nowo;

b) dokonaniu ustaleń faktycznych z pominięciem dowodów z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. oraz protokołu posiedzenia z dnia 30 marca 2009 r., znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy (...) Wydziałem (...), sygn. akt II Co 38/09, co doprowadziło do błędnego przyjęcia, że roszczenie powódki wobec pozwanego objęte niniejszym postępowaniem uległo przedawnieniu, podczas gdy z powyższych dowodów jednoznacznie wynika, że powódka inicjując postępowanie w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej przerwała bieg przedawnienia roszczenia wobec pozwanego;

c) dokonaniu ustaleń faktycznych w zakresie terminu wymagalności wierzytelności powódki wobec pozwanego w sposób oczywiście sprzeczny z dowodem w postaci faktury VAT z dnia 30 grudnia 2005 r. nr (...) na kwotę 435.169,88 zł i przyjęciu, że termin wymagalności roszczenia powódki wobec pozwanego przypadł na dzień 11 czerwca 2005 r., podczas gdy z ww. dokumentu wynika, że roszczenie powódki wobec pozwanego stało się wymagalne w dniu 1 lutego 2006 r.;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj.:

a) przepisu art. 455 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że roszczenie powódki wobec pozwanego stało się wymagalne w dniu 11 czerwca 2005 r., podczas gdy prawidłowe zastosowanie powyższego przepisu powinno prowadzić do ustalenia, że roszczenie powódki wobec pozwanego stało się wymagalne w dniu 1 lutego 2006 r. tj. w dniu następującym po upływie terminu zapłaty wskazanym na fakturze wystawionej przez powódkę;

b) przepisu art. 123 k.c. § 1 pkt 1 w zw. z art. 118 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że roszczenie powódki objęte niniejszym postępowaniem uległo przedawnieniu, podczas gdy bieg terminu przedawnienia został przerwany przez: podniesienie przez (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. przed Sądem Okręgowym w Warszawie (...) Wydziałem (...) w sprawie o sygn. akt IV C 270/06, w której Skarb Państwa – Jednostka Wojskowa (...) występował jako powód, zaś (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. jako pozwany, zarzutu potrącenia wierzytelności Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) wobec (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwoty 630.000,00 zł tytułem kar umownych z wierzytelnością (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. wobec Skarbu

Państwa – Jednostki Wojskowej (...) o zapłatę kwoty 435.169,88 zł tytułem wynagrodzenia za roboty dodatkowe oraz złożenie przez powódkę do Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy (...) Wydziału (...) w dniu 23 grudnia 2008 r. wniosku o zawiązywanie pozwanego do próby ugodowej (sygn. akt II Co 38/09) w celu zawarcia ugody w sprawie zapłaty przez pozwanego na rzecz powódki wynagrodzenia za wykonanie robót dodatkowych i zamiennych udokumentowanych fakturą z dnia 30 grudnia 2005 r., nr (...) na kwotę 435.169,88 zł.

Powódka wniosła zmianę zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy tj., zmianę punktu 2 zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 15.169,99 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2006 r. do dnia zapłaty, ewentualnie o uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przy uwzględnieniu kosztów procesu dotychczasowego postępowania, zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie przed Sądem I i II instancji.

Pozwany w odpowiedzi na apelację powódki wniosł o jej oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu.

W uzasadnieniu tego pisma pozwany zarzucił, że o to samo roszczenie toczyło się przed Sądem Okręgowym w Warszawie postępowanie w sprawie z powództwa pozwanego przeciwko powódce o zapłatę kary umownej za nieterminowe wykonanie umowy łączącej strony, w którym to postępowaniu zapadł wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 8 października 2014 r. w którym Sąd ten potwierdził prawo pozwanego do naliczenia kary umownej uznając jednocześnie jej wysokość za wygórowaną i obniżył ją z kwoty 630.000,00 zł do kwoty 420.000 zł przyznając jednocześnie powódce prawo do żądania zapłaty za roboty dodatkowe i zamiennych oraz uwzględniając jej zarzut potrącenia, co doprowadziło do umorzenia nawzajem wierzytelności powódki i pozwanego do wysokości wierzytelności niższej. Pozwany zarzucił, że Sąd Apelacyjny w sentencji wydanego wyroku nie wskazał, że powódce przysługuje od pozwanego tj. Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) kwota zł stanowiąca różnicę między kwotą uwzględnionej zarzutem potrącenia kary umownej (420.000,00 zł), a wartością wykonanych prac dodatkowych i zamiennych (435.169,88 zł). (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. nie złożyła wniosku o uzupełnienie powyższego wyroku ani go nie zaskarżyła, wobec czego należało uznać, że kwestia wynagrodzenia za roboty dodatkowe i zamiennych została już prawomocnie rozstrzygnięta i powództwo w niniejszej sprawie winno być oddalone. Jednocześnie pozwany wskazał, że roszczenie powódki w wysokości 15.169,88 zł z ustawowymi odsetkami uległo przedawnieniu z uwagi na upływ dwuletniego terminu przedawnienia przewidzianego w art. 646 k.c. liczonego od dnia wykonania dzieła tj. 11 czerwca 2005 r. do dnia 11 czerwca 2007 r. W ocenie pozwanego wniesienie w dniu 23 grudnia 2008 r. wniosku o zawiązywanie do próby ugodowej dotyczyło roszczenia już przedawnionego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powódki zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie podniesione w niej zarzuty były trafne.

Zasadny okazał się zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. i art. 118 k.c. w związku z art. 123 k.c. w zakresie w jakim Sąd I instancji pominął podczas ustalania stanu faktycznego okoliczność, że powódka podniosła zarzut potrącenia kwoty dochodzonej pozwem w niniejszej sprawie w sprawie równolegle toczącej się między stronami przed Sądem Okręgowym w Warszawie (sygnatura akt IV C 1421/10 (I ACa 1660/13)), mimo, że dowód w postaci pisma procesowego tj. odpowiedzi na pozew w którym zawarty był ten zarzut, został przez Sąd I instancji dopuszczony i uwzględniony w materiale dowodowym na którym Sąd ten oparł zaskarżone rozstrzygnięcie. Pominięcie tego dowodu i wynikającego z niego ww. faktu miało wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia. Stan faktyczny ustalony przez Sąd I instancji należało zatem uzupełnić o okoliczność, że w dniu 4 lipca 2006 r., powódka wnosząc w ww. sprawie odpowiedź na pozew podniosła zarzut potrącenia przysługującej jej wierzytelności w wysokości 435.169,88 zł tytułem wynagrodzenia za roboty dodatkowe i zamiennych z wierzytelnością pozwanego w wysokości 630.000 zł tytułem kary umownej za nieterminowe wykonanie umowy łączącej strony, co skutkowało przerwaniem biegu terminu przedawnienia tego roszczenia, czego Sąd Okręgowy w Warszawie nie uwzględnił niezasadnie przyjmując, że roszczenie powódki, ostatecznie dochodzone pozwem, po częściowym jego cofnięciu, uległo przedawnieniu. Zgodnie z uchwałą siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 19 października 2007 r. wydaną w sprawie o sygnaturze akt III CZP 58/07, „podniesienie przez pozwanego zarzutu potrącenia przerywa bieg przedawnienia jego roszczenia

do wysokości wierzytelności dochodzonej przez powoda”. Sąd rozpoznający niniejszą sprawę w pełni podziela ww. pogląd Sądu Najwyższego oraz argumenty przywołane w uzasadnieniu tej uchwały. Zgodnie bowiem z art. 123 § 1 pkt 1 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia. Zgodnie zaś z art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. W razie przerwania przedawnienia przez czynność w postępowaniu przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju albo przed sądem polubownym albo przez wszczęcie mediacji, przedawnienie nie biegnie na nowo, dopóki postępowanie to nie zostanie zakończone. Bieg terminu przedawnienia roszczenia powódki o zapłatę kwoty 435.169,88 zł został zatem przerwany na skutek wniesienia przez nią w sprawie sygnatura akt IV C 1421/10 (pierwotnie sygnatura akt IV C 270/06) odpowiedzi na pozew w dniu 4 lipca 2006 r. w której podniosła ona zarzut potrącenia ww. kwoty z wierzytelnością pozwanego w ww. sprawie. Termin ten zacząłby biec ponownie dopiero z chwilą prawomocnego zakończenia postępowania w sprawie o sygnatura akt IV C 1421/10 (I ACa 1660/13) tj. z chwilą wydania przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w dniu 8 października 2014 r., wyroku. Nie rozpoczął jednak ponownie biegu, gdyż powódka wytoczyła powództwo w niniejszej sprawie, początkowo o zapłatę 200.000 zł w dniu 2 stycznia 2007 r., a następnie rozszerzyła jej o żądanie zapłaty kwot 235.169,88 zł do łącznej kwoty 435.169,88 zł – pismem z dnia 29 października 2009 r., a postępowanie to nie zostało zakończone w dniu w którym Sąd I instancji zamknął rozprawę w niniejszej sprawie, po zamknięciu której wydał zaskarżone rozstrzygnięcie. W konsekwencji w czasie wydawania przez Sąd I instancji zaskarżonego wyroku termin przedawnienia roszczenia powódki o zapłatę kwoty 15.169,88 zł z ustawowymi odsetkami nie biegł, a jej roszczenie w tym zakresie nie było przedawnione, co powinno skutkować uwzględnieniem przez Sąd I instancji powództwa w zakresie w jakim było ono popierane przez powódkę. Niezasadnie zatem Sąd I instancji oddalił powództwo nieprawidłowo przyjmując, że roszczenie powódki uległo przedawnieniu. Powyższe skutkować musiało zmianą zaskarżonego wyroku.

Niezasadny był przy tym zarzut powódki, że Sąd I instancji dokonał ustaleń faktycznych z pominięciem dowodów w postaci wniosku o zawezwanie do próby ugodowej z dnia 23 grudnia 2008 r. oraz protokołu posiedzenia z dnia 30 marca 2009 r., znajdujących się w aktach sprawy prowadzonej przed Sądem Rejonowym dla m.st. Warszawy (...) Wydziałem(...) o sygn. akt II Co 38/09, gdyż zainicjowanie tego postępowania w realiach niniejszej sprawy nie spowodowałoby ponownego przerwania biegu terminu przedawnienia, skoro termin ten nie biegł ani do czasu zakończenia postępowania w sprawie IV C 1421/10 (pierwotnie sygnatura akt IV C 270/06) ani dalej do czasu zakończenia postępowania w niniejszej sprawie. W konsekwencji wniesienie do Sądu ww. wniosku o zawezwanie do próby ugodowej nie mogło spowodować ponownego przerwania biegu terminu przedawnienia, bo ten nie biegł w tamtym czasie.

W rozpoznawanej sprawie, nie było podstaw do zastosowania art. 630 k.c., do roszczeń powódki objętych niniejszą sprawą, który dotyczy umowy o dzieło realizowanej za wynagrodzeniem kosztorysowym. Zastosowanie do umów o roboty budowlane może natomiast znaleźć art. 632 k.c. jako podstawa prawna sądowej zmiany umowy w zakresie wysokości wynagrodzenia ryczałtowego (por. uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2009 r., sygn. akt III CZP 41/09, OSNC 2010, nr 3, poz. 33). Jednak w rozpoznawanej sprawie przepis ten nie znajdował zastosowania, albowiem roszczenie powódki obejmowało wynagrodzenie za roboty dodatkowe, które nie były objęte łączącą strony umową przewidującą wynagrodzenie ryczałtowe. W orzecznictwie słusznie wskazuje się, że art. 632 § 2 k.c. dotyczy podwyższenia ryczałtu, w razie zaistnienia przesłanek materialnoprawnych, w stosunku do uzgodnionego przez strony wynagrodzenia za przedmiot robót objętych umową. Nie może natomiast znaleźć zastosowania w stosunku do robót budowlanych nie objętych zakresem umowy, gdyż wówczas stron nie łączy stosunek umowny z uzgodnionym wynagrodzeniem ryczałtowym, który ma być zmodyfikowany przez Sąd na podstawie art. 632 § 2 k.c. przez podwyższenie ryczałtu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 21 lutego 2013 r., sygn. akt IV CSK 354/12).

W rozpoznawanej sprawie niesporne było to, że strony zawarły w dniu 18 listopada 2004 r. w trybie postępowania przetargowego umowę nr (...), dotyczącą „Instalacji technicznych środków ochrony w kompleksie (...)” (...). W § 1

umowy pozwany jako zamawiający zlecił, a powódka, jako wykonawca zobowiązała się do wykonania zamówienia, zgodnie z opisem przedmiotu zamówienia oraz asortymentem, ilością i cenami jednostkowymi określonymi w tabeli. W pozycji 41 tej tabeli wskazano, że jej przedmiotem jest m.in. wykonanie 1 kompletu kanalizacji teletechnicznej dwuotworowej za cenę 650.000 zł netto. Ze Specyfikacji Istotnych Warunków Zamówienia nie wynika, jakiego rodzaju kanalizacja teletechniczna i w jakiej ilości powinna zostać wykonana. Natomiast w zaproszeniu do wzięcia udziału w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego pozwany ograniczył się do wskazania, że „do prowadzenia kabli i przewodów instalowanego systemu ochrony na zewnątrz budynków należy wybudować na głębokości 0,9 m pod powierzchnią gruntu kanalizację kablową składającą się z systemu rurek PCV”. Z kolei w pozycji 41 złożonej przez powódkę oferty znajduje się zapis identyczny, jak w zawartej przez strony umowie.

Z twierdzeń faktycznych powódki, popartych złożoną do akt prywatną ekspertyzą sporządzoną przez NOT w B., wynika, że z uwagi na brak dokumentacji geodezyjnej, powódka zobowiązała się do wykonania dokumentacji technicznej, a następnie wybudowania kanalizacji teletechnicznej. Ponieważ ilość kanalizacji koniecznej do wykonania nie była znana, w punkcie 41 tabeli wpisano „1 komplet”, zaś strony uzgodniły, że zostanie on wyceniony na 2.000 m kanalizacji dwuotworowej. Tymczasem łączna ilość kanalizacji rzeczywiście wybudowanej wyniosła 3.027 m, co potwierdził zamawiający. Koszt wykonania dodatkowej kanalizacji wyniósł 435.169,88 zł brutto.

Zgodnie z treścią art. 144 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. - Prawo zamówień publicznych (w brzmieniu obowiązującym w dniu 18 listopada 2004 r.) zakazuje się zmian postanowień zawartej umowy w stosunku do treści oferty, na podstawie której dokonano wyboru wykonawcy, chyba że konieczność wprowadzenia takich zmian wynika z okoliczności, których nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy, lub zmiany te są korzystne dla zamawiającego. Zmiana umowy dokonana z naruszeniem powołanego przepisu jest nieważna. Zdaniem Sądu odwoławczego, jak i Sądu I instancji, powódka udowodniła, że wykonała roboty dodatkowe i uzupełniające w zakresie wynikającym z opinii Izby Rzecznawców (...) Towarzystwa (...) o wartości 435.169,88 zł brutto, których konieczności wykonania w dacie zawierania umowy nie można było przewidzieć. Tym samym zmiana umowy zawartej w trybie zamówienia publicznego byłaby, co do zasady, dopuszczalna.

Jednakże według art. 139 1 i 2 ustawy – Prawo zamówień publicznych, do umów w sprawach zamówień publicznych stosuje się przepisy ustawy - Kodeks cywilny, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej. Umowa wymaga, pod rygorem nieważności, zachowania formy pisemnej, chyba że przepisy odrębne wymagają formy szczególnej. Tymczasem w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do przyjęcia, że strony w formie pisemnej aneksowały łączącą je umowę, obejmując nią roboty dodatkowe i zamiennie. Dlatego ewentualne uzgodnienia w tym zakresie, do których doszło przez akceptację przez pozwanego projektu wykonawczego i dokonanie odbioru robót, należy uznać za nieważne. W takiej sytuacji, w ocenie Sądu Apelacyjnego, należało dokonać oceny roszczenia powódki na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu.

W orzecznictwie wskazuje się, że ustawa – Prawo zamówień publicznych nie reguluje cywilno – prawnych skutków zawarcia przez strony umowy z naruszeniem art. 139 ust. 2 ustawy, zaś art. 139 ust. 1 ustawy potwierdza cywilistyczny charakter umów zawieranych w ramach zamówień publicznych, nakazując stosować do nich wprost przepisy kodeksu cywilnego. Nie ma zatem podstaw do kwestionowania możliwości stosowania przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu do umowy zawartej w trybie zamówienia publicznego, która z braku właściwej formy okazała się nieważna i nie może być podstawą dochodzenia wynagrodzenia. Podstawę taką stanowi art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., albowiem świadczenie zrealizowane w wykonaniu nieważnej umowy należy kwalifikować jako świadczenie nienależne. Założeniem tego rozwiązania jest przyjęcie, iż stronie, która skorzystała z efektów prac wykonanych na podstawie nieważnej umowy jest bezpodstawnie wzbogacona (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2013 r., sygn. akt II CSK 248/12).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego taka właśnie sytuacja wystąpiła w niniejszej sprawie. Skoro powódka (za przyzwoleniem pozwanego) zrealizowała roboty dodatkowe i zamiennie o wartości 435.169,88 zł, zaś pozwany roboty te odebrał i korzysta z nich bez dokonania zapłaty, należało uznać, że pozwany został bezpodstawnie wzbogacony w zakresie korzyści o powyższej wartości, ponieważ otrzymał świadczenie nienależne. Zgodnie z art. 410 § 2 k.c. świadczenie jest

nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W rozpoznawanej sprawie powódka świadczył pozwanemu roboty budowlane, mimo że czynność prawna zobowiązująca do tego świadczenia była nieważna z uwagi na niezachowanie wymaganej prawem formy pisemnej.

Z art. 405 k.c. wynika natomiast, że kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Ponieważ pozwany nie jest w stanie zwrócić powódce wykonanych robót budowlanych w naturze, powinien zwrócić mu ich wartość, tj. pierwotnie kwotę 435.169,88 zł, a aktualnie 15.169,88 zł po skutecznym potrąceniu kwoty 420.000 zł.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że niezasadne były zarzuty powódki, że Sąd I instancji nieprawidłowo ustalił termin wymagalności jej wierzytelności wobec pozwanego tj. w sposób oczywiście sprzeczny z dowodem w postaci faktury VAT z dnia 30 grudnia 2005 r. o nr (...) na kwotę 435.169,88 zł i nieprawidłowo przyjął, że termin wymagalności roszczenia powódki wobec pozwanego przypadł na dzień 11 czerwca 2005 r. dopuszczając się naruszenia art. 233 k.p.c. oraz zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, tj. przepisu art. 455 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że roszczenie powódki wobec pozwanego stało się wymagalne w dniu 11 czerwca 2005 r.

Zgodnie bowiem z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zgodnie zaś z art. 455 k.c., jeżeli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Co oczywiste, powódka uprawniona była wezwać pozwanego do spełniania przysługującej jej wierzytelności za wykonane roboty dodatkowe i zamienne w dowolnie ustalonym przez siebie terminie, podobnie jak wystawić fakturę VAT i określić w niej termin płatności. Niewątpliwie do wierzytelności tej nie miały zastosowania postanowienia umowy łączącej strony procesu, skoro strony nie aneksowały tej umowy w formie pisemnej i nie objęły jej treścią robót dodatkowych i zamiennych, a ewentualne uzgodnienia w tym zakresie, do których doszło przez akceptację przez pozwanego projektu wykonawczego i dokonanie odbioru robót, należało uznać za nieważne. Powyższe odnosi się także do terminu płatności wierzytelności przysługującej powódce. W konsekwencji pozwany zobowiązany był do świadczenia na rzecz powódki niezwłocznie po wezwaniu go do zapłaty. Za wezwanie do zapłaty może być uznana również faktura ze wskazanym terminem płatności. Uprawnienie powódki do określenia terminu płatności przysługujących jej w stosunku do pozwanego roszczeń obejmujących żądanie zwrotu równowartości korzyści majątkowej spełnionej bez podstawy prawnej nie może równocześnie wpływać i tym samym modyfikować przepisów bezwzględnie obowiązujących dotyczących przedawnienia roszczeń, gdyż stanowiłoby to de facto naruszenie art. 119 k.c., zgodnie z którym terminy przedawnienia nie mogą być skracane ani przedłużane przez czynność prawną, a z taką sytuacją mielibyśmy do czynienia, gdyby wierzyciel mógł w sposób dowolny ustalać termin płatności. Zgodnie zaś z art. 120 § 1 k.c. bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. W konsekwencji niezależnie od tego, czy uprawniony do żądania zwrotu świadczenia nienależnego, bądź jego równowartości w ogóle wezwie zobowiązanego do jego zwrotu wskazując, a nawet nie, termin spełnienia tego świadczenia, czy w ogóle nie wezwie do jego spełnienia, roszczenie tego typu ulega przedawnieniu, przy czym bieg terminu przedawnienia takiego roszczenia rozpoczyna się od dnia w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie. Tym najwcześniejszym możliwym terminem był dzień w którym pozwany odebrał od powódki spełnione przez nią roboty dodatkowe i zamienne w postaci budowy kanalizacji teletechnicznej poza zakres ww. umowy tj. dzień 11 czerwca 2005 r. To z upływem tego dnia rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczeń powódki, a nie jak niezasadnie zarzucała dopiero od dnia następnego po terminie płatności wskazanym w wystawionej fakturze VAT. Niezasadność tego zarzutu nie miała jednak w okolicznościach niniejszej sprawy wpływu na zasadność dochodzonego roszczenia, skoro w dniu 5 lipca 2006 r., tj. w dniu wniesienia odpowiedzi na pozew w sprawie IV C

1421/10 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Warszawie (poprzednia sygn. akt IV C 270/06) a zatem po upływie ponad roku licząc od dnia 11 czerwca 2005 r., doszło do przerwania biegu terminu przedawnienia (3-letniego z uwagi na treść art. 118 k.c. i fakt, że jest to roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej), a termin ten nie rozpoczął ponownie biegu do chwili wydania wyroku przez Sąd Apelacyjny w niniejszej sprawie.

Z uwagi na powyższe, a w szczególności na to, że roszczenie powódki o zapłatę kwoty 15.169,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 grudnia 2006 r., do dnia zapłaty było zasadne i nieprzedawnione, należało na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienić częściowo zaskarżony wyrok w punkcie drugim w ten sposób, że zasądzić od Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 15.169,88 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 31 stycznia 2006 r., do dnia 31 grudnia 2015 r. oraz z dalszymi odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 r. do dnia zapłaty (na podstawie art. 481 k.c.) orzekając jak w pkt I.1 wyroku.

Nadto konsekwencją zmiany wyroku Sądu I instancji przez zasądzenie na rzecz powódki od pozwanego kwoty 15.169,88 zł z ustawowymi odsetkami i dalszymi ustawowymi odsetkami za opóźnienie było to, że Sąd Apelacyjny mając na uwadze ostateczny wynik procesu zmienił zaskarżony wyrok także w punkcie czwartym w ten sposób, że zasądza od Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 29.700,70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Rozstrzygnięcie to zapadło na podstawie art. 98 k.p.c., przy czym Sąd zasądził od pozwanego całość poniesionych przez powódkę kosztów procesu liczonych od łącznej wartości przedmiotu sporu, gdyż cofnięcie powództwa przez powódkę co do kwoty 420.000 zł choć nastąpiło w trakcie procesu to było spowodowane uwzględnieniem jej zarzutu potrącenia zgłoszonego w sprawie o sygn. akt IV C 1421/10 (VI ACa 1660/03). Wytoczenie powództwa o zapłatę kwoty 435.169,88 zł nie było zatem bezpodstawne, skoro zarzut potrącenia mógł przez Sąd w ww. sprawie nie zostać uwzględniony z różnych powodów. Ponadto na uwadze trzeba mieć i to, że powództwo w niniejszej sprawie zostało wytoczone w dniu 2 stycznia 2007 r., zaś uchwała 7 sędziów Sądu Najwyższego III CZP 58/07 została wydana w dniu 19 października 2007 r., a zatem już po dniu wniesienia pozwu w niniejszej sprawie. Ponadto jej podjęcie zostało zainicjowane zagadnieniem prawnym przedstawionym przez Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego z uwagi na rozbieżności w orzecznictwie w tym zakresie. Na zasądzone koszty składają się: opłata od pozwu w pierwotnej wysokości żądania, opłata od pozwu w części rozszerzonej, opłata skarbową od udzielonego pełnomocnictwa zawodowemu pełnomocnikowi 15 zł, wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika procesowego oraz wynagrodzenie biegłego sądowego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt I.2 sentencji wyroku.

Sąd Apelacyjny oddalił apelację w pozostałym zakresie tj. w zakresie w jakim strona powodowa kwestionowała rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 wyroku Sądu I instancji. Choć powódka zaskarżyła rozstrzygnięcie o zwrocie na jej rzecz niewykorzystanych zaliczek uiszczonych na poczet wynagrodzenia biegłego, to jednocześnie nie przedstawiła żadnych zarzutów co do tego rozstrzygnięcia we wniesionej apelacji. Zwrócić przy tym uwagę trzeba na to, że strona powodowa uiściła zaliczkę na poczet tego wynagrodzenia w wysokości 1.000 zł, zaś Sąd I instancji zarządził zwrócić powódce łącznie kwotę 2.168,28 zł, a zatem wyższą niż faktycznie uiściła. Z uwagi na powyższe należało oddalić apelację w ww. zakresie, gdyż uwzględnienie apelacji w tej części byłoby rozstrzygnięciem na niekorzyść powódki i tym samym naruszałoby zasadę reformatio in peius wyrażoną w art. 384 k.p.c. zgodnie z którym Sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację, co w rozpoznawanej sprawie nie miało miejsca.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt II sentencji wyroku.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. zasądając od Skarbu Państwa – Jednostki Wojskowej (...) na rzecz (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. całe koszty tj. kwotę 2.559 zł, na którą składa się opłata od apelacji w wysokości 759 zł i wynagrodzenie zawodowego pełnomocnika w wysokości 1.800 zł mając na uwadze wynik postępowania przed Sądem II instancji, a w szczególności to, że powódka uchybiła pozwanemu w nieznacznej części, która nie miała wpływu na koszty procesu

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny orzekł jak w pkt III sentencji wyroku.